

Anna Jachmina

Bydgoszcz

dnia: 16.VIII.1969 r. 61
gods.: 13,20 - 13,40

305

/ kapela gry marzeń i na tą zapowiedź/

448

przytak

"Weselne wspanianki"

opus: 17-40

/muzyka do wyciszenia/

(L)

"Kupił Jasio pierścioneczki na odpustecie dla dziewczynki, a nazajutrz
wyał swaty do Kaszuli, do jej chaty. Jak się kumy dowiedziały, choć
o zareku przyleciały. Żeś się Jasiu a co tywo, boć tam wszystko nad
pedzilu, siwe konie do wólańca i dziewczyna też galanta. I pierwszy same
puchy i pod sufit aż poduchy, i poseniczka obredziła i kurenaki nasadnika
I w chlewiku świnie błasztu, na wesole na zapusty."

/pies. świeci miesiąc/

448 Kartka (1) garnitur

Jedziny więc na wesole, sadzkę koni, jak w pieśni, ale kto się żeni
i gdzie? - Otóż te. Będzie weselisko zupełnie wyjątkowe. Złożą się nań
wspomnienia z wielu różnych wesel, jakie odbywały się engię na Kujawach
i Pakuckach. Wesel, które przygotyli osobiste nasi starzy przyjaciele,
śpiewacy i tancerze, druźbowie i muzykanci. Oni będą gospodarzami dzisiejszego spotkania.

Wzburza (2 gotyj)

/pies. Wpadła mucha na konopie/

448

Kartka 1

przytak
(goty)

Tatua: /Bednarski: strój wódzki to był bat zwany harupnikiem, oznaczony
miennym z superfiną lub węgorza skórka, a strzelak jak z pistoletu - strzelanie z batu - kapela - gwar./

Tatua: /Nowak: Jak się kawaler z panną poznali oznajmiali redakcji
o swoich zaniarach./

/ pies. Natula mnie przysiąka/

(jest) (got.)

Tatua: /Niekto jeśli dziewczyna nie miała powodzenia rednice unawiali się z faktem. On niektórych kiejszył./

/pios. Nie uważaj chlepie na to, że dziewczyna piegowata/ (jist)

Tatua: /Bednarski: na weselu mieli naprzeciw kawalerów, a mnie głuchy. Kierownikiem wesela był starszy dżubba, który zaproszał gości./

/pies. Jedni lubią jarmuż/ 558

2 Tatua: /Kenek: "Puk, puk w okieneczko - otwórz, stwórz panieneczko. A aby tyścio aby nie śpicie - robiście przedniej otworzycie".
(gora dalej) /pies. Dajcie Panie Boże konkę jak najprędzej/ (jist)

Tatua: /Matuszki przewidzimie - "Kochani zgromadzeni goście proszę was abyście tak dobrzy byli i posłuchali te parę słów, które wan powiem i powinnieli je pamiętać niktemu. Ptaszek latający w górze upatruje sobie gniazdku siólkowego, tak i skarbowny pan młody upatrzył sobie do wypodobania swoje i oto znalazł te panne tak poważne, których teraz na przed sobą i t.d./

/ pies. Bielen pereniczko i drabiny swies/ (jist)

Tatua: /Matuszki "Przystąp matce do córki i ty ejesz mily, żeby swoją głowę pod twoje stopy ukłoniła. Padajcie wy młodni rednicom wy do nogi."/

/ pies. Za słęty pieprzu/ (jist)

Po ślubie z muzyką i strzelaniem wracają młodsi do domu.

Tatua: /Zdrojowska: jak już było pół drogi formal zdjął czapkę i zbierał pieniądze na bat. Zebrał - dopiero jechał dalej. Przed domem witali młodych rednice. "Witan was chlebem i solą, aby was w życiu nie zabrakło. Siadali do stołu, jedli kluchy, szablak, później sali w tany i stare chlepy tańczyli z babami tylko im się wąsy ruszały./

498 /przyśpiewki: Oj dan ci syra - trzaskanie z batą, gwar/
/najże, najże panne młoda/
/czemu żeb tek wąsu edak/
/oferujesz się/
/za tyten stocie woda/
/gospodarzu tego domu/ (jst)

Jak cię goście rozbawiili nikt nie myślał do domu wracać.

Tatka: / Stróżyńska: moja matka się żałuje - ta osły tydzień trwało.

Pieniądze rzucali senykanter na bagy, żeby grali i grali.
"Kładź na niski, dawaj żyłki, dawaj czubato, czubato. Zaprośili na wezbra, mi karanie kieszki, powiedzieli mnie do stoku nie dali mi żyłki." Osłady ciuśo odmawiali polą kapoty i tańczyli, a tańczyli - gwar, kapela./

/pies. Pieska ewce, paska kozy/ 558

Tatka: / Skutuzaki przekonanie - "Wici, wici świński lub na ścianie,
myśli skutuzaj drubbu, że mu się dostanie. Oj nie dostanie mu się
nie z tego - będzie on będzie dla państwa młodziegi. Panie młodej
kopyta, żeby były z niej dobra kobita, panu młodemu w potrzebie, żeby
miała do niej dobrą oadebę. Staruszku drubbie ogen, aby powracał
trzecie do domu. Skweszy panie oczy, skweszy pani matko prosimy
o przebaczenie, co się my nie udali, co w mowie osły w ślewie,
bo my się tego nie uczyliśmy w szkole tylko przy oczach w stodole..

/pies. Okiem się po wielkim trudzie/ (jst)

Tatka: /Mudziński: Zakrywajcie młodą panne plechę niesie jej młody
szuka. Młody z zwierzętymi oczyma musi odgadnąć, która jest jego
żona. Gwar, śmiech./

/pies. Jakiegoś sobie dziewczyno wybrała - kapela, gwar,
taniec./ (jst)

"A już te prece moja mała, już te prece - powieś wianek na kołyku, uciśń eksyse. - A zabacysz, moja mała żarę, ino pojedziec z widelkami do gnoju. A zabacysz, moja mała, wane gody, ino pojedziec z piełuszkanami do wody."

/pies. Ponaku mnie rospłatajcie/ (jst)

Tatunia /Bednarski: jeszcze się drzemka streika./

/pies. Jabłonecka/ (jst) 448 2ga Kartka

Tatunia /Bednarski jak dziesiątyna byka ubega to ujemaliśmy jej na wiele drabu talerz, szedł w-kole - to czasem i dwudziestu talerów zebrał. .. Śpiczał "trzeba jej dać nie dżewad. I taka i te małe jeszcze by się więcej zdążyły. Trzeba jej dać."/

/pies. Oj chmielu/ 448 ^{3 Kartka} ~~mastypna po 2giej Kartce~~

Tatunia / Matuszak: zaprosza do stolu na siedzisko wódeczki, na piwa świeżeczki i t.d./

/pies. A kulę ja kulę wianek po ulicy/ 448 ~~mastypna~~

Unikły echo tanych wesel. Dzisiaj po kątach starzy druhowie-weterani, wspaniając czasy, kiedy oni nadawali ten zabawom. Wystarczy jednak zaprosić ich do wspólnej gawdy, prosto o winata, o chodzonego. Podekowali się starzy i poszli po izbie jak burza, odmiodzoni, szczęśliwi

/pies. Oj smugiem jeden za drugim, oj wesołko - gwark, taniec do wyciągnięcia/ (jst) ?